



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)
SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

w sprawie S. K.
oskarżonego o czyn z art. 190 a § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 24 kwietnia 2025 r.
skargi prokuratora
od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie
z dnia 15 stycznia 2025 r., sygn. akt VI Ka 599/24,
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie
z dnia 5 marca 2024 r., sygn. akt IV K 961/21,
i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu
Warszawa - Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.

Jarosław Matras Jerzy Grubba Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 marca 2024 r. w sprawie o sygn. akt IV K 961/21, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie uznał oskarżonego S. K. za

winnego popełnienia zarzucanych mu czynów wyczerpujących dyspozycję: pierwszy czyn z art. 190a § 1 k.k. a drugi z art. 209 § 1 k.k., i na podstawie odpowiednio, art. 190 a § 1 k.k., w zw. z art. 37 a k.k., oraz art. 209 § 1 k.k. wymierzył mu za każdy z tych czynów kary po 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Nadto sąd ten na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną roku i 4 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym zaś na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do bieżącego wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem synów T. i P. K.

Wyrok ten w całości zaskarżył oskarżony. Wskazując na naruszenia prawa procesowego, materialnego oraz błąd w ustaleniach faktycznych, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia obu przypisanych mu występków.

Apelację złożyła też oskarżycielka posiłkowa, która dostrzegając rażącą łagodność kar wymierzonych oskarżonemu wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie mu kary pozbawienia wolności: roku za czyn z art. 209 § 1 k.k. oraz kary trzech lat z art. 190a k.k., a jako kary łącznej - trzech lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2025 r. w sprawie o sygn. akt VI Ka 599/24 Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego przekazał Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku sąd odwoławczy wskazał, że powodem uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji jest konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Od wyroku tego skargę wniósł prokurator, który zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucił mu:

„rażącą obrazę prawa procesowego - art. 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd odwoławczy, że niepełna ocena materiału dowodowego, konieczność zweryfikowania okresów popełnienia obydwu czynów, konieczność

zweryfikowania dokumentów egzekucyjnych oraz dokumentów dot. stanu zdrowia oskarżonego i jego ojca, jak też konieczność przesłuchanie kilku świadków (dyrektora szkoły, funkcjonariuszki Policji i osób, do których ze strony oskarżonego docierały informacje dot. pokrzywdzonych), wymagają przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości, co skutkowało uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpatrzenia, podczas gdy podnoszone czynności procesowe polegające na weryfikacji dowodów z dokumentów (w szczególności trzech pism komornika sądowego oraz dokumentów dot. stanu zdrowia oskarżonego i jego ojca) oraz konieczność przesłuchaniami kilku świadków nie tylko mogły, ale także powinny być przeprowadzone przez Sąd odwoławczy, zaś kwestia zweryfikowania trafności przedstawionych zarzutów w zakresie okresu popełnienia obydwu przestępstw rozciągniętych w czasie nie stanowi podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest oczywiście zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga na wyrok kasatoryjny może być wniesiona tylko z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. (w istocie chodzi o § 2 tego przepisu) lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Trafnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „Przepis art. 539a § 3 k.p.k. zawiera dwie podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego. Pierwsza podstawa dotyczy naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 437 § 2 k.p.k. zaś druga uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Nie budzi wątpliwości, że druga podstawa skargi obejmuje li tylko postępowanie odwoławcze, a więc zaistnienie na etapie tego postępowania uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 k.p.k.” (postanowienie z dnia 26 maja 2020 r., I KZP 14/19, OSNKW 2020, z. 6, poz. 18). W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok kasatoryjny musi więc zbadać, czy uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k. zaistniało na etapie postępowania odwoławczego,

albowiem jego stwierdzenie wymaga uchylecia takiego wyroku i czyni zbytecznym badanie skargi opartej na naruszeniu art. 437 § 2 k.p.k. W toku tego postępowania Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby na etapie postępowania odwoławczego zaistniało uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k. To zaś pozwala odnieść się do zarzutu skargi.

Podkreślić należy, że w zakresie tej podstawy skargi, tj. naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., Sąd Najwyższy może badać – oczywiście tylko w ramach zarzutu – czy sąd odwoławczy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji zasadnie stwierdził, iż w sprawie zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza (uchybienie w tym zakresie może być podniesione w apelacji lub też dostrzeżone z urzędu przez sąd odwoławczy), albo też, gdy do uchylecia wyroku doszło na podstawie art. 454 § 1 k.p.k., czy rzeczywiście w układzie procesowym istniejącym w sprawie ten przepis mógł być podstawą do wydania wyroku kasatoryjnego (wyrok uniewinniający, zamiast wyroku skazującego, który powinien być w sprawie wydany), a jeżeli zaś sąd odwoławczy wskazał, iż uchylenie wyroku było celowe z uwagi na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, to czy rzeczywiście wykazano, że istnieje potrzeba przeprowadzenia przewodu w całości (por. w tym kontekście uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23).

Z formularza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że powodem uchylecia wyroku sądu *meriti* i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania była potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (por. rubryka 5.5.1.2.1. formularza uzasadnienia wyroku). Rzecz jednak w tym, że z uzasadnienia wyroku nie wynika wcale, aby w rzeczywistości zachodziła konieczność ponowienia całego przewodu sądowego. Warto zauważyć, że w ramach ustosunkowania się do zarzutów apelacji oskarżycielki posiłkowej (str.10 uzasadnienia – numeracja SN) sąd odwoławczy wprost wskazał, że „*sprawa wymaga ponownego rozpoznania, w wyniku czego uzupełniony w wymaganym zakresie materiał dowodowy pozwoli na ponowną jego ocenę zachowania oskarżonego i ewentualnie zgodnie z nim ukształtowanie kary, w przypadku uznania jego zawinienia i wypełnienia znamion zarzucanych mu czynów w sprecyzowanym okresie.*” (podkr. SN). Dalej zaś, w części poświęconej zapatrywaniom prawnym i

wskazaniom co do dalszego postępowania (rubryka 5.3.2.) wskazano, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy niezbędnym jest „ustosunkowanie się do wszystkich złożonych przez oskarżonego wniosków dowodowych, a także przez oskarżycielkę posiłkową, w tym przesłuchanie świadków, którzy mogą mieć wiedzę na temat okoliczności opisanych zarzutach jak np. dyrektora szkoły, sporządzającego notatkę o zachowaniach oskarżonego, funkcjonariuszki policji czy osób, do których ze strony oskarżonego docierały informacje dotyczące A. K. bądź jej dzieci. Następnie niezbędne jest ustalenie w sposób pewny czasookresów zarzucanych oskarżonemu czynów po weryfikacji czy wypełniają one znamiona zarzucanych mu przestępstw. W tym celu należy zweryfikować i ustalić w sposób jasny i pewny sytuację majątkową oraz zdrowotną oskarżonego, a tym samym możliwości wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego i skutków takiego działania ewentualnie przeprowadzenie innych czynności, których konieczność wyłoni się w toku prowadzonego postępowania, które zostaną uzasadnione i ocenione zgodnie z wymaganiami art. 7 kpk.”.

Każda z tych kwestii mogła i powinna zostać wyjaśniona w trakcie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd odwoławczy albo też samodzielnie przez ten sąd zweryfikowana (np. czasokres popełnienia przez oskarżonego obu czynów), na co słusznie zwraca uwagę prokurator w uzasadnieniu skargi. Przypomnieć bowiem wypada, że w kontekście wskazanego przez sąd drugiej instancji powodu uchylenia wyroku, tj. konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19 (OSNK 2019, z. 6, poz. 31), Sąd Najwyższy stwierdził, iż zachodzi on wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji. Z uzasadnienia tej uchwały wynika, że konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów wystąpi zazwyczaj, gdy:

- sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, chociaż opart na nich wyrok, albo te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (naruszenie art. 410 k.p.k.),

- doszło do naruszenia przepisów procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, a charakter takiego uchybienia wymaga powtórzenia przewodu sądowego.

W realiach tej sprawy, co trafnie zauważył autor skargi, wskazywane przez sąd odwoławczy czynności dowodowe sprowadzają się wyłącznie do częściowego uzupełnienia postępowania dowodowego, a w związku z tym nie mogą być uzasadniać konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Sąd odwoławczy, dostrzegając konieczność przeprowadzenia czynności dowodowych, był nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do tego, by je samodzielnie przeprowadzić, skoro aktualnie obowiązujące regulacje postępowania odwoławczego, w tym wynikające z art. 452 k.p.k., nakazują – co do zasady – orzekanie przez sąd odwoławczy w sposób reformatoryjny, także w oparciu o dowody przeprowadzone wyłącznie w tej fazie postępowania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2023 r., I KS 15/23).

Mając powyższe na uwadze konieczne stało się uchylenie wyroku sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym sąd przeprowadzi te dowody, które w jego ocenie są konieczne, a następnie dokona oceny całości materiału dowodowego i rozstrzygnie co do wniesionych środków odwoławczych.

[J.J.]

Jarosław Matras Jerzy Grubba Paweł Wiliński